



Nowy klip z Napoleonem w tle

► Jarociński zespół „Two Boys” nagrał nowy teledysk do piosenki „Do Ciebie po fali”. Premiera zapowiadana jest na koniec października w telewizji Polo Tv.

Przygotowania do realizacji teledysku zaczęły się „błędym światem”, aby ze wszystkim zdążyć. Pierwsze sceny nagrano przy „Zamku na Wodzie” w Woli Książęcej należącym do Tomasz Klauzy. Planem klipu był także Pałac w Witaszycach. Tam nakręcono większość scen. Oprócz pałacowych wnętrz można było zobaczyć samochód terenowy z okresu II wojny światowej - tzw. „gazik”. Nie zabrakło też mundurów napoleońskich, którymi Tomasz Klauza zainspirował lidera zespołu „Two Boys”. O czym będzie opowiadał teledysk? Jak zapowiada Paweł Zawieja, frontman zespołu - będzie zabawnie. - *Na pewno fani będą zaskoczeni, ale niech to do końca pozostanie tajemnicą. Mogę tylko powiedzieć, że cały czas próbuję zmienić swój wizerunek - śmieje się Paweł Zawieja.*

W klipie oprócz Pawła zagrali jego zna-

jomi i przyjaciele: Szymon Smolik, Paweł Mazurczak, Patryk Walendowski, Tomasz Kania, Kasia Bruch, Beata Wojciechowska, Joanna Szymkowiak, Piotr Czubała, Michał Kirschke oraz Miss Wielkopolski Nastolatek - Kornelia Taczała. Za realizację teledysku odpowiedzialna była firma Respect Media. Autorem tekstu „Do Ciebie po fali” są Paweł Zawieja i Tomasz Ługowski, a muzyki - Paweł Zawieja i Rafał Bień.

Premiera klipu odbędzie się w sobotę 26 października o godz. 10.00 w programie „Vipo - Disco Hity” emitowanym na antenie Polo Tv.

Obecnie zespół „Two Boys” pracuje nad nową płytą. - *Nagraliśmy prawie cały materiał, jednak na razie wstrzymujemy się z wydaniem krążka, ponieważ nasz management oraz osoby z branży sugerują promocję za pośrednictwem*

klipów. W dzisiejszych czasach (dobrze internetu - przyp. red.) płyty, niestety, się nie sprzedają, a teledysk tak naprawdę przyciąga, gdyż obraz i muzyka zawsze bardziej zainteresują odbiorcę - podkreśla lider grupy „Two Boys”.

Mijający sezon dla Pawła Zawieji był bardzo pracowity. W marcu br. na antenie Polo Tv odbyła się premiera teledysku do piosenki „Makareny nowy ruch”. - *Obecnie klip ma ponad milion odsłon na youtube.com. Piosenka promowana była na dużych ogólnopolskich portalach internetowych takich jak: onet.pl, interia.pl czy wp.pl Nie zabrakło emisji we wszystkich telewizjach grających muzykę disco-polo - opowiada Paweł Zawieja. Formacja koncertuje w całej Polsce. „Two Boys” zapraszani są na różne większe i mniejsze festiwale disco-polo.*

Tekst i zdjęcia AGATA SAWADA



„CZERWONE GITARY” W JAROCINIE - KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

Bilety za sms-y

Zespół „Czerwone Gitary” został powołany do życia w styczniu 1965 roku podczas spotkania muzyków w kawiarni „Crystal” w Gdańsku - Wrzeszczu. Na pierwszej płycie znajdowały się 4 piosenki. Nazwa nawiązywała do koloru i rodzaju instrumentów, na których grali.

Pierwotny skład zespołu tworzyli: Bernard Dornowski, Krzysztof Klenczon, Jerzy Kosela, Jerzy Skrzypczyk i Henryk Zomerski. Początkowo gościnnie, a od grudnia 1965 roku na stałe występował z nimi Seweryn Krajewski. Na pierwszych plakatach i zdjęciach nie ma jednak jego nazwiska, ponieważ ujawnienie faktu występów w tzw. zespole „big-bitowym” było w owym czasie równoznaczne ze skreśleniem z listy uczniów szkoły muzycznej. Dla bezpieczeństwa niektórzy muzycy występowali pod pseudonimami. Seweryn Krajewski rozstał się z grupą w 1997 roku. Próbowal nawet sądowo zakazać kolegom używania nazwy „Czerwone Gitary” bez jego zgody.

W plebiscycie „Polityki” gło-

sami czytelników grupa została wybrana jednym z najlepszych polskich zespołów XX wieku. Wielokrotnie koncertowali na tourne m.in. w ZSRR, Czechosłowacji, NRD i na Kubie. Ich wszystkie płyty szybko zdobywały status „złoty”. Na koncercie z okazji 40-lecia „Czerwonych Gitar” wręczono im „Marmurowy Krążek” za największą ilość sprzedanych płyt w historii polskiej fonografii. Wypromowane przez nich przeboje śpiewają kolejne pokolenia Polaków.

Jarociniacy będą mieli okazję się o tym przekonać w niedzielę 27 października. „Czerwone Gitary” wystąpią w Jarocińskim Ośrodku Kultury z „Koncertem Wspomnień”, który rozpocznie się o godz. 20.00. Podczas ponaddwugodzinnego programu zabrzmia największe przeboje m.in. „No bo ty się boisz myszy”, „Ciagle pada”, „Płoną góry, płoną lasy” i „Takie ładne oczy”. Bilety w cenie 50 zł można nabyć w kasie JOK-u oraz za pośrednictwem stron internetowych: www.biletyna.pl, www.ticketpro.pl, www.kupbilecik.pl.

(1s)



UWAGA KONKURSI!

Dla naszych czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia na niedzielny występ. Otrzymają je trzy pierwsze osoby, które najszybciej odpowiedzą na pytanie zadane sms-em. Zasady są proste: jeśli chcesz wziąć udział w konkursie, wyślij sms zgłoszeniowy na numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto) o treści: gj.konkurs. Otrzymasz wówczas pytanie i propozycje odpowiedzi. Wpisz odpowiedź prawidłową w wiadomości zwrotnej i wyślij na ten sam numer - 71601 (koszt 1,23 zł brutto). Można poprawiać wynik, wystarczy całą procedurę powtórzyć. Konkurs trwa od 15 października do 24 października do godz. 12.00. Zwycięzców o wygranej poinformujemy telefonicznie.

PRACA W SPICHLERZU POLSKIEGO ROCKA WRE

Szukają starych glanów i płyt



Spichlerz Polskiego Rocka poszukuje glanów, które mogłyby stać się częścią ekspozycji stałej. - Mogą być zniszczone, damy im „nowe życie” - mówi Julia Rzepka, koordynatorka SPR-u. - W tej chwili mamy 12 par, a potrzebujemy 50 - dodaje.

Muzeum nadal szuka też starych kaset i płyt winylowych, a także instrumentów - w jak naj-

większych ilościach. - *Przydałoby się nam na przykład więcej gitar. Natomiast jeżeli chodzi o telewizory i radia, to już ich nie potrzebujemy, ponieważ odwiedziliśmy ostatnio Zakład Gospodarki Odpadami. (...) Wśród lodówek i pralek odnajdaliśmy skarby, typu telewizor marki Rubin* - wyjaśnia Rzepka. - *Cały czas zbieramy płyty winylowe. Trochę już ich mamy, ale nie*

spodziewaliśmy się, że ludzie nam dadzą bardzo wartościowe, niezniszczone płyty, których nie wykorzystamy jako elementy estetyczne, bo po prostu szkoda - tłumaczy.

W tym tygodniu ma zostać podpisana umowa z firmą, która wykona ostatnie prace remontowe - tynkowanie ścian na pierwszym i drugim piętrze oraz dostarczenie i położenie wierzchniej warstwy

Spichlerz Polskiego Rocka szuka:

- starych glanów
- płyt winylowych i kaset magnetofonowych (zwłaszcza zniszczonych, w jak największych ilościach)
- starych instrumentów (gitar wszelkiego rodzaju, perkusji, bębnów itp.)
- starych wzmacniaczy
- elementów nagłośnienia
- mikrofonów

► Aby przekazać coś Spichlerzowi Polskiego Rocka, można się kontaktować z Julią Rzepką pod numerem telefonu 697/020-711 lub za pośrednictwem e-maila: julia.rzepka@gmail.com

desek. Następnie kolejna wyłoniona w przetargu firma wykona ścianki modułowe. Równolegle trwało będzie wykańczanie baru i toalet na parterze, a później już tylko przygotowywanie ekspozycji. - *To dla nas bardzo gorący czas. (...) Praca wre* - podsumowuje koordynatorka.

Otwarcie SPR-u planowane jest na 21 marca 2014.

(kg)

NFZ dla pacjentów w bibliotece

Jeśli chcesz sprawdzić NFZ i dowiedzieć się, czy na pewno na twoim koncie są wszystkie świadczenia, z jakich skorzystałeś, ile one kosztowały oraz jakie masz możliwości korzystania ze świadczeń w ramach NFZ, to spotkanie jest dla ciebie.

Do Jarocina przyjadą pracownicy NFZ w Poznaniu, którzy pomogą wszystkim chcącym uzyskać informacje w tym zakresie. Uruchomią stanowiska wydawania danych dostępowych (identyfikatora i hasła) do portalu internetowego Zintegrowanego Informatora Pacjenta dla mieszkańców Jarocina i okolic. Projekt jest bezpłatny - należy zabrać ze sobą dowód osobisty. W imieniu osób niepełnoletnich dane dostępowe mogą odebrać ich opiekunowie prawni. Spotkanie organizuje Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Jarocinie. (akf)

Stanowiska będą zlokalizowane w sali kominkowej pałacu Radolińskich:

- 21 października (poniedziałek) w godz. 9.00 - 14.00
- 22 października (wtorek) w godz. 11.30 - 17.30

Bezpłatny angielski dla dorosłych

Chcesz wziąć udział w bezpłatnym kursie języka angielskiego dla dorosłych?

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin udostępnia bezpłatny komputerowy kurs języka angielskiego angielski123.pl. Przechodzi się go samodzielnie za pomocą platformy e-learningowej. Zajęcia przeznaczone są dla osób dorosłych. Wymagana jest znajomość obsługi komputera przynajmniej w podstawowym zakresie. Można przychodzić do biblioteki z prywatnym laptopem.

To już II edycja zajęć Angielski 123. Kurs składa się z czterech poziomów, podzielonych na 22 lekcje. Zawiera ponad tysiąc interaktywnych ćwiczeń, takich jak dialogi, gry czy fotolekcje. Po realizacji 80 % kursu uczestnik otrzymuje certyfikat. Osoby, które nigdy nie uczyły się języka angielskiego, mogą rozpocząć naukę od podstaw od pierwszego poziomu dla początkujących. Osoby, które znają podstawy, mogą wybrać poziom trzeci lub czwarty - dla średniozaawansowanych. Na zajęcia można zgłosić się w Bibliotece Głównej oraz filiach w Golinie, Miesz-kowie, Wilkowyi i Witaszycach. Zapisy przyjmują bibliotekarki. Ze względu na ilość stanowisk komputerowych liczba uczestników jest ograniczona. (akf)

Jarocińska biblioteka otrzymała dostęp do kursu bezpłatnie, dzięki udziałowi w projekcie „Angielski 123 w bibliotece”. To wspólne przedsięwzięcie firmy Funmedia i Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, która prowadzi Program Rozwoju Bibliotek.

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO NAUCZYCIELA

Belfer Roku znów w Żerkowie!

Zacięta rywalizacja - tak można podsumować ostatnie minuty naszego plebiscytu na Belfra Roku 2013. Z godziny na godzinę przybywało sms-ów. Na ulubionych nauczycieli można było głosować przez tydzień. Kandydatów było 16, a wybrało ich kilkuset uczniów. Wśród nominowanych osób byli wueficiści, historycy, geografowie, nauczyciele przyrody, sztuk, j. polskiego, j. obcych, ale też i przedmiotów informatycznych oraz matematyki. Kto wygrał?

Nauczycielem z najlepszym

wynikiem (183 głosy) okazał się Piotr Kaczmarek, anglista z Gimnazjum w Żerkowie. To już trzeci „Belfer” z tej szkoły! Przypomnijmy - poprzednio tytuł ten przypadł Robertowi Rogackiemu i Łukaszowi Jachimczakowi. Drugie miejsce z tylko 1 głosem mniej (182) zdobyła Danuta Kozuch, również nauczycielka języków obcych, z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Na podium stanął także Tomasz Jankowski, uczący muzyki w Niepublicznym Gimnazjum w Golinie (121 głosów).

Wyniki pozostałych kandydatów publikujemy obok.

Szersza relacja z ogłoszenia wyników i wręczenia nagród za tydzień w „Gazecie Jarocińskiej”.

(alg)



Wyniki kandydatów na Belfra Roku 2013:

Beata Wencek (j. polski), LO i Gimnazjum im. T. Kościuszki w Jarocinie (66 głosów), Aleksandra Kabacińska (j. polski, j. niemiecki), ZS nr 5 w Jarocinie (55 głosów), Filip Rząsa (j. angielski), SP w Mieszkowie (40 głosów), Sławomir Udzik (W-F), ZS nr 5 w Jarocinie (32 głosy), Bogumiła Becela (przyroda, plastyka), SP w Kolniczkach (17 głosów), Jacek Szymański (W-F), ZS nr 5 w Jarocinie (14 głosów), Dorota Przewoźna (matematyka, informatyka), ZSP nr 1 w Jarocinie (12 głosów), Jacek Dziennik (przedmioty informatyczne), ZSP nr 1 w Jarocinie (11 głosów). Osoby, które otrzymały do 10 głosów: Janusz Zwierzycki (W-F), ZSP nr 1 w Jarocinie, Grzegorz Gorzelańczyk (j. niemiecki), ZSP nr 1 w Jarocinie, Marta Jankowiak (historia, WdźwR), ZSP nr 1 w Jarocinie, Magdalena Marchwiak-Jachimczak, Gimnazjum w Żerkowie (matematyka), Bernardyna Kałmucka (geografia), ZSS w Jarocinie. Wszystkim gratulujemy nominacji, która jest wynikiem szacunku uczniów do Państwa pracy i życzymy kolejnych sukcesów zawodowych!

Baśniowa Drużyna z „trójki” w akcji

Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie, zaopatrzeni w identyfikatory i puszki na pieniądze, pracowali przy kasach marketu Netto, pakując zakupy klientom i sprzedając „Baśniowe Zapalki” na rzecz Fundacji „Dziewczynka z zapalkami”.

Współpracę z fundacją podjęła trzy lata temu pedagog szkoły Elżbieta Zamaria, która czuwała nad bezpieczeństwem młodzieży gimnazjalnej. Pedagog wynegocjowała na rzecz szkoły 30% kwoty uzbieranej przez uczniów. W tym roku szkolnym opiekunem wolon-

tariuszy jest Julita Telega.

Główny cel akcji stanowi wolontariat promujący pomoc słabszym i potrzebującym dzieciom. Drużyny Baśniowe można już spotkać w ponad 200 miastach na terenie całej Polski.

Oprac. (akf)



Fot. Organizatorzy

Gospodarze wzięli wszystkie tarcze i kura



Fot. Piotr Mikołajczak

Dwudziestu zawodników wzięło udział w XIV Mickiewiczowskim Turnieju Strzeleckim, który odbył się pod koniec września w Żerkowie. Tym razem triumfowali gospodarze. Tarczę Mickiewiczowską (na zdjęciu) i dru-

gą - upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie - zdobył Eugeniusz Fiszer. Ta, którą ufundował burmistrz Żerkowa, trafiła do Piotra Mikołajczaka. Kura udało się zestrzelić Zenonowi Kufliańskiemu (z lewej). (ls)

NOWE MIASTO

Nagroda dla „Szczunów”



Fot. Organizatorzy

„Szczuny z Sulęcinka” zajęły drugie miejsce w VIII Festiwalu Kapel Folkloru Miejskiego - Pobiedziska 2013”. Na festiwalowej scenie wystąpiło 7 kapel

podwórkowych, wśród nich były „Szczuny z Sulęcinka” i „Wyrzynarka” z Nowego Miasta. Jury zwracało szczególną uwagę na dobór repertuaru, oryginalność wykonania, wra-

żenia artystyczne oraz kultywowanie tradycji podwórkowego muzykowania. Na zdj. zdobywcy drugiego miejsca podczas występu konkursowego.

(akf)

Śladami generała na rowerach



Fot. Organizatorzy

Ok. 50 osób wybrało się na rajd śladami generała Stanisława Taczaka.

Uczestnicy wyjazdu odwiedzili grób rodziców Stanisława Taczaka i Heliodora Cepy, byli na mieszkowskim rynku pod pomnikiem generała, a następnie w dwor-

ku i w Izbie Pamięci Po-

wstania Wielkopolskiego, która mieści się w filii jarocińskiej biblioteki w Mieszkowie. Rajdowiczów oprowadzał szef Grupy Rekonstrukcyjnej Powstańców Wielkopolskich Wojciech Koterba.

Wyjazd zorganizowany został z inicjatywy Jarocińskiego Centrum

Informacji o Regionie przy filii nr 1 Biblioteki Publicznej w Jarocinie - „Pod Ratuszem” i Grupy Rekonstrukcyjnej Powstańców Wielkopolskich w Mieszkowie. Wsparcia udzielili Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie oraz Stowarzyszenie „Trójka”. (akf)

EUGENIA WIECZOREK PRZYWIOZŁA NAGRODĘ Z WARSZAWY

Mistrzynie frywolitki uhonorowana przez ministra

Eugenia Wieczorek odebrała nagrodę z rąk Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego na Zamku Królewskim w Warszawie



Eugenia Wieczorek należy do najwybitniejszych artystek koronczarek. Jest mistrzynią frywolitki - misternej koronki znanej już w XVIII wieku.

Artystka projektuje misterne wzory i wykonuje niezwykle urody serwetki, bieżniki, elementy koronkowe strojów ludowych oraz adoptuje koronkę frywolitkową do nowatorskich zastosowań w biżuterii, ozdobach choinkowych i wielkanocnych rekwizytów obrzędowych. Prace artystki znajdują się w zbiorach wielu instytucji muzealnych oraz w kolekcjach prywatnych. Eugenia Wieczorek uczestniczyła w licznych wystawach indywidualnych i konkursach zdobywając najwyższe nagrody. Od wielu lat prezentuje swoją twórczość na najważniejszych w Polsce przeglądach sztuki ludowej: w Kazimierzu Dolnym, Krakowie, Bukowinie Tatrzańskiej oraz podczas imprez regionalnych w Wielkopolsce. Od 1998 roku jest członkinią Stowarzyszenia Twórców Ludowych i aktywnie działa w wielkopolskim oddziale stowarzyszenia. Eugenia Wieczorek została uhonorowana wieloma nagrodami między innymi Srebrnym Medalem „Zasłużony dla Cepelii” w 2008 roku oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi przyznany w 2010 roku za osiągnięcia w dziedzinie twórczości ludowej.

Eugenia Wieczorek - jarocińska koronczarka, artystka i popularyzatorka frywolitek otrzymała Nagrodę Oskara Kolberga. Prestiżowe wyróż-

nienia przyznawane są raz w roku. Nasza artystka znalazła się w gronie jedenastu tegorocznych laureatów. Nagroda Oskara Kolberga hono-

ruje całokształt działalności i wyróżnia wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury ludowej. Patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Minister Kultu-

ry i Dziedzictwa Narodowego, który jest jednocześnie głównym fundatorem nagród oraz wyróżnień honorowych. Organizatorem jest Muzeum

im. Oskara Kolberga w Przysusze, Oddział Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu.

(ann)

Nie bierz szybko pożyczki



Przed nieuczciwymi praktykami parobanków przestrzegala jarociniaków przedstawicielka NBP

Jak się chronić przed nieuczciwymi firmami oferującymi pożyczki. Na co zwracać uwagę, o co pytać - mieli się okazję dowiedzieć uczestnicy wykładu, który odbył się w jarocińskim ratuszu.

Spotkanie zorganizowała Biblioteka Publiczna w Jarocinie. Prelekcję wygłosiła Izabela Pietrzak z oddziału Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu. Radziła m.in., by - jeśli mamy jakiegokolwiek wątpliwości - nie bać się zadawać pytań. Warto dokładnie przemyśleć wszelkie decyzje związane z finansami. Izabela Pietrzak przestrzegala przed parobankami. Poleciała stronę internetową www.zanim-podpiszesz.pl. - Koncepcja akcji promocyjnej oparta jest na czterech zasa-

dach: sprawdź wiarygodność firmy, z której chcesz skorzystać, policz całkowity roczny koszt pożyczki, dokładnie przeczytaj umowę, nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz - mówiła. Zachęcała do zaglądania na stronę Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Możemy się z niej dowiedzieć, jakie firmy nie są rekomendowane z uwagi na znamiona przestępstwa w ich działalności. Warto wiedzieć, do czego mamy prawo - możemy np. poprosić o egzemplarz umowy do domu, by się z nią zapoznać spokojnie i żaden pracownik, żadnej firmy nie może nam tego odmówić. - Jeżeli chodzi o sprawy finansowe, pośpiech nie jest pożądanym. Te sprawy wymagają rozważań, przemyślenia, konsultacji - dodała Izabela Pietrzak. (akf)

Gość specjalny i tort na urodziny

Podczas comiesięcznego spotkania członków Dyskusyjnego Klubu, który działa przy witaszyckiej filii Biblioteki Publicznej w Jarocinie, gościem specjalnym był Andrzej Gogulski.

Opowiadał o swojej

najnowszej książce „...zaczęło się w Jarocinie”. Po spotkaniu członkowie klubu oraz Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc przygotowali niespodziankę - tort z okazji 15-lecia istnienia witaszyckiego klubu. Ży-

czenia i gromkie „Sto lat” odśpiewano na cześć Marii Baranowskiej, która opiekuje się nim od samego początku. organizuje spotkania, wybiera i zaprasza gości, dba o to, by zawsze było ciekawie i interesująco.

(akf)



Fotel dla Edwina, kwiaty dla żony

Sierpniowa wymiana foteli w kinie „Echo” stała się okazją do uczczenia pamięci Edwina Szczepańskiego, który zmarł nagle w grudniu 2011 roku. Poświęcono mu 12 fotel w siódmym rzędzie.

Pracował w kinie od 2007 roku. Był nie tylko elektrykiem i pracownikiem technicznym, ale miał także zacięcie do nowinek technicznych. Wcześniej przez wiele lat związany był z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury, a w latach 80. odpowiadał za zabezpieczenie energetyczne i oświetleniowe jarocińskich festiwali. - Dla nas był wzorem solidności, profesjonalizmu i odpowiedzialności. Cechy te łączył jednak z zamiłowaniem do kultury. Kochał muzykę i film. Kiedy pojawiały się problemy, mówił: „nie przejmujcie się, będzie dobrze” - wspomina Małgorzata Niestrawska, członek zarządu Stowarzyszenia Jarocin XXI, koordynująca działalność kina „Echo”. W czasie uroczystości podkreśliła, że pan Edwin jest ciągle obecny we wprowadzonych w kinie innowacjach i udoskonaleniach. Na ekranie wyświetlono fragment filmu „Fala”, w którym pojawił się Edwin Szczepański oraz jego występ podczas uroczystości 30-lecia Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Zaśpiewał wtedy



Przecięciu wstęgi na pamiątkowym fotelu podjął się syn Edwina Szczepańskiego - Rafał

piosenkę „Dni, których jeszcze nie znamy” Grechuty.

Uroczyste odsłonięcie fotela odbyło się w dniu imienin Edwina i ogólnopolskiej premiery filmu o innym elektryku - Lechu Wałęsie. Umiejscowienie fotela nie jest przypadkowe. Nawiązuje ono do daty urodzin - 12 lipca. W uroczystości

wzięli udział przyjaciele i bliscy solenizanta. Dla żony Teresy był również imieninowy bukiet kwiatów. To już drugi taki wyjątkowy fotel w jarocińskim kinie. Miejsce 13. w trzecim rzędzie poświęcono pamięci reżysera Piotra Łazarkiewicza, który jest patronem placówki.

(ls)

KOLEJNE POLSKO-NIEMIECKIE WARSZTATY DLA MŁODZIEŻY ZE SZKOŁY W TARCACH

Uprawiali sport i chodzili po sklepach

Już po raz dziesiąty uczniowie Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach wzięli udział w warsztatach polsko-niemieckich, które zorganizowało Stowarzyszenie Edukacyjne „Eureka”, działające przy szkole oraz niemiecka organizacja młodzieżowa BBL.

Tym razem uczniowie spotkali się w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie.

W zajęciach pod hasłem „Sport bez granic” uczestniczyło 18 uczniów szkoły w Tarcach, a także 12 młodych osób z Niemiec. Głównym celem wymiany młodzieży jest przelamywanie barier kulturowych i językowych. Tym razem płaszczyzną do realizacji tego celu były przede wszystkim zajęcia sportowe. Między innymi wspólne gry w siatkówkę, koszykówkę i kręgle oraz strzelanie z wiatrówki i zajęcia



Polsko-niemieckie spotkania cieszą się dużym zainteresowaniem młodzieży

na jarocińskim basenie. Elementem łączącym grupy były także warsztaty plastyczne

prowadzone przez Małgorzatę Kruk. Motyw przewodni prac plastycznych stanowiły różne

dyscypliny sportu.

Przed podsumowaniem projektu polska i niemiecka

młodzież odwiedziła kilka sklepów sportowych w Jarocinie sprawdzając ceny,

a następnie porównując je z płacami i na tej podstawie konstruując wnioski dotyczące poziomu życia ludzi w obydwu krajach. - Spotkania polsko-niemieckie weszły na stałe do kalendarza pracy stowarzyszenia „Eureka”, przynosząc korzyści przede wszystkim młodzieży, która w nich uczestniczy - mówi Sławomir Adamiak, dyrektor szkoły i prezes stowarzyszenia. - Przy okazji dziękuję wszystkim osobom, które bezpłatnie pomagają w tych dużych przedsięwzięciach. A przede wszystkim nauczycielce Magdalenie Marcinkowskiej, która była naszym tłumaczem - dodaje dyrektor Adamiak.

Następne międzynarodowe spotkanie młodzieży odbędzie się od 21 do 24 listopada w Berlinie, gdzie uczestnicy będą analizować różne aspekty powojennej historii Polski i Niemiec.

Oprac. (ann)

Uczyli się prawidłowego odżywiania



Jak się prawidłowo odżywiać? Jak obliczyć BMI, jakie znaczenie odgrywa ruch w życiu człowieka? - na te i inne pytania poznała odpowiedź grupa 24-ucniów

z gimnazjum w Kotlinie. Uczestniczyli w szkoleniu „Znaczenie prawidłowego odżywiania i aktywności fizycznej w zachowaniu zdrowia dzieci i młodzieży”.

Warsztaty przeprowadziły Elżbieta Wojciechowska oraz Magdalena Mróz-Radoms z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie.

Oprac. (era)

Kartofle wygrały w Bachorzewie

W gospodarstwie agroturystycznym „Na Leśnej” w Bachorzewie zorganizowano po raz kolejny Święto Pieczonego Ziemniaka. W imprezie wzięli udział uczniowie klas I - VI Niepublicznej Szkoły Podstawowej. Dzieci, podzielone na grupy: „Ziemniaki”, „Pyry”, „Kartofle” i „Grule”, brały udział w wielu konkurencjach m.in. zbierania i sadzenia ziemniaków, rzutu ziemniakiem w parach i biegu z ziemniakiem na łyżce. Węglem rysowano portret ziem-

niaczanego króla oraz ziemniaczanej królowej. Po zaciętej rywalizacji I miejsce zdobyła drużyna „Kartofli”, drugie były „Grule”, III - „Pyry”. - Gdy ziemniaki były gotowe, czyli apetycznie upieczone, zostały wygrzebane z ogniska i obrane ze skórki - smakowały wyśmienicie. Dodatkowo do pieczonych ziemniaków były kielbaski. Zabawa była bardzo udana i na pewno na długo pozostanie w pamięci - poinformowała jedna z organizatorek, Iwona Stasik.

Oprac. (nba)



Fot. Organizator

Ciekawostki o dinozaurach i robalach

W ramach akcji „Cały powiat czyta dzieciom”, z przedszkolakami z Jaraczewa spotkała się Regina Gruchalska. Autorka książeczki „Borsuk Mruk, Krowa Mania... historyjki do czytania” w sali GOK-u odpowiadała na pytania starszaków.

- Ciekawostek o dinozaurach i strasznych robalach podczas spotkania nie było końca. Dzieciaki uśmiechnięte i zadowolone, serdecznie podziękowały za miłe spotkanie i obiecały, że z niecierpliwością będą czekać na nowe książeczki - relacjonuje Malwina Wilak z Biblioteki Publicznej Gminy Jaraczewo.

Oprac. (igi)



Fot. Organizator

Wielkie prawdziwki Julki



Ponadkilogramowe prawdziwki udało się znaleźć siedmioletniej Julce Mizernej z Wy-

sogotówka. Na udane grzybobranie udała się z babcią do lasu w Lubini Małej.

Prywatka jak 40 lat temu

Imprezę w stylu lat 60-tych i 70-tych zorganizowało w świetlicy wiejskiej w Roszkowie grono znajomych.

- *To jest oryginalna suknia z tamtych lat. Tak się nosiło. Czekala tyle lat, żebym znowu ją założyła, na dzisiejszą zabawę. Korale, torebka i kapelusz również są oryginalne* - opowiadała Elżbieta Gorzelańczyk. Wszyscy przyznawali, że wcale nie było trudno przygotować odpowiednie kreacje. - *Ja pożyczyłam mój strój od koleżanki, bo była na podobnej imprezie* - powiedziała Danuta Nowak z Paryża, pomysłodawczyni i współorganizatorka imprezy. - *To jest sukieneczka mojej mamy. Trochę ją skróciłam i już była gotowa!* - dodała Genowefa Nowak z Jarocina.

Andrzej Nowak prezentował wspaniałe spinki z 1972 roku z łabędziami. - *Wyciągnąłem je po ponad 40 latach, a kupiłem, pamiętam, w sklepie prywatnym, u Kaliszaka, na ulicy Wojska Polskiego - za dawnym „domem dziecka”, do nowej, czerwonej koszuli. To były kawalerskie czasy* - wspominał roszkowiec. Bawiono się do czwartej nad ranem. Nie zabrakło dobrej muzyki z lat 60-tych i 70-tych. Wspólnie śpiewano „Gdzie się podziały tamte prywatki niezapomniane”. - *Cieszymy się, że w ogóle coś takiego dziś zostało u nas zorganizowane* - chwalili Danuta i Stanisław Cuprychowię.

(akf)



Zdjęcia: Anna Kopras-Fiole



NOWE MIASTO

Ziemniaki królowały do pierwszej w nocy

Do pierwszej w nocy trwały pierwsze w Boguszyńce Święto Pyry. Była bezpłatna grochówka, ziemniaki z ziąką i chleb ze smalcem oraz ogórki.

Festyn na boisku sportowym zorganizowała rada sołecka. - *To była pierwsza tego typu impreza nie tylko w Boguszyńce, ale i w całej gminie* - podkreśla sołtyśka i radna Zofia Kędziara.

Głównymi „bohaterami” przeprowadzonych konkursów były

ziemniaki. Kolejne konkurencje sportowe polegały na rzucie pyry do celu oraz na odległość, zbieraniu ziemniaków na czas, obraniu najdłuższej skórki czy biegu sztafetowym z koszykiem pyrek.

Szkoła miała otwartą „kawiarenkę”. Uczniowie wystąpili z piosenkami oraz programem gwarowym. Można było też posłuchać kapeli „Średzioki”. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci: wata cukrowa za darmo, bezpłatne zamki dmu-

chane i trampoliny oraz przejażdżki bryczką.

- *O 17.00 w Nowym Mieście było oberwanie chmury, a u nas nie padało i było ciepłutko! Nie myśleliśmy, że impreza spotka się z tak dużym zainteresowaniem. Było sporo ludzi, również spoza naszej gminy. Jakby była lepsza pogoda, pewnie byłyby tłumy* - cieszy się sołtyśka. - *Dziękujemy wszystkim sponsorom, dzięki którym wszystko się tak udało.*

(akf)



fot. Organizatorzy



Rozpoczęli salwą armatnią

Już po raz jedenasty odbył się Memoriał im. Generała Stanisława Taczaka. Imprezę organizuje Kurkowe Bractwo Strzeleckie wraz ze Stowarzyszeniem „Nasz Mieszków”.

Uroczystości rozpoczęły się na mieszkowskim rynku. Poczty sztandarowe, reprezentacje KBS-ów i władz samorządowych, straży pożarnej, a także mieszkańcy oraz sympatycy bractwa złożyli kwiaty pod pomnikiem sławnego mieszkowianina. Kanonier bracki Rafał Mitschke oddał salut armatni. Z rynku udano się na strzelnicę, gdzie rozpoczął się turniej. Zacięta rywalizacja trwała do samego końca zawodów, uwieńczonych strzelaniem do kura, którego zdobył Szymon Grześkiewicz z KBS-u Mieszków.

(ls)

► Tarcza Memoriałowa

1. Eugeniusz Nawrocki (KBS Śmigiel)
2. Tadeusz Żychlewicz (KBS Pleszew)
3. Zbigniew Martuzalski (KBS Mieszków)

► Tarcza Powstania Wielkopolskiego

1. Krzysztof Jakubiak (KBS Tarnowo Podgórne)
2. Grzegorz Marciniak (KBS Mieszków)
3. Włodzimierz Smółka (KBS Ostrów Wlkp.)

► Tarcza Burmistrza Jarocina

1. Fiszer Eugeniusz (KBS Żerków)
2. Zdzisław Kaczmarek (KBS Swarzędz)
3. Tadeusz Żychlewicz (KBS Pleszew)

► Tarcza Starosty Jarocińskiego

1. Tadeusz Dekiert (KBS Śmigiel)
2. Eugeniusz Nawrocki (KBS Śmigiel)
3. Tadeusz Żychlewicz (KBS Pleszew)

► Tarcza punktowa

1. Marek Balcerek (KBS Jutrosin)
2. Zdzisław Kaczmarek (KBS Swarzędz)
3. Eugeniusz Nawrocki (KBS Śmigiel)

► Pistolet

1. Jerzy Nowak (KBS Września)
2. Jan Ciszewicz (KBS Dolsk)
3. Władysław Smółka (KBS Ostrów Wlkp.)

SENIORZY STUDIUJĄ JUŻ SIÓDMY ROK

Jeszcze można zostać studentem

Gazeta
Seniora

Na tej uczelni nie ma ograniczeń wiekowych. Nikt nikogo nie wyrzuci z powodu niezaliczonych egzaminów. Ale i tak większość studentów traktuje zajęcia bardzo poważnie. Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał na pamiątkę jubileuszu 750-lecia naszego miasta.

Studenci jako członkowie stowarzyszenia JUTW wypełniają deklarację członkowską i płacą składkę, która wynosi 25 zł rocznie. Odpłatność za zajęcia zależy od liczby uczestników. Miesięcznie jest to 160 zł podzielone przez liczbę osób. Zazwyczaj koszt jednego zajęcia wynosi około 30 zł za miesiąc nauki. Najtańsza jest gimnastyka - 10 zł, ponieważ JUTW udało się pozyskać dofinansowanie w ramach grantów. Oprócz zajęć organizowane są także wycieczki i imprezy okolicznościowe. Słuchacze często wspólnie chodzą na seanse filmowe i wystawy. Najbliższy wyjazd do Poznania i Kórnika planowany jest na 23 października. Do wyboru jest siedem sekcji. - *Nie ma żadnych ograniczeń dotyczących wieku, płci czy wykształcenia. Nie odmawiamy nikomu. Statut nie zabrania nam umożliwienia nauki także osobom, które są jeszcze aktywne zawodowo* - tłumaczy sekretarz



W uroczystej inauguracji roku akademickiego uczestniczyła tylko część studentów JUTW

Henryka Sip. Obecnie w zajęciach na uniwersytecie uczestniczy 230 osób. Są to mieszkańcy gminy Jarocin, a także Żerkowa, Nowego Miasta i Chociączy. - *Dużym powodzeniem cieszy się sekcja językowa i informatyki. Bardzo prężnie działa sekcja plastyczna. Dużo*

chętnych ma także sekcja gimnastyczna. Coraz więcej osób docenia to, że warto być aktywnym również w starszym wieku - podkreśla sekretarz.

W listopadzie odbędą się wybory nowego zarządu Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ze względu

na rezygnację prezeski. - *Jest to zgodne z moją zapowiedzią na spotkaniu sprawozdawczym, które odbyło się w marcu. Chciałabym się zrzec tej zaszczytnej funkcji, którą mi powierziliście prawie osiem lat temu, z przyczyn typowo osobistych. Jest tu wiele młodszych osób, które na*

pewno wniosą nowe, świeże spojrzenie i pomysły. Trzeba znaleźć jednak ludzi, którzy nie będą czekać na pieniądze. Tutaj nikt nie zarobi, a trzeba jeszcze dolożyć. Nie chcę nikogo straszyć, a tylko powiedzieć, jak sprawa wygląda - wyjaśniła Bronisława Włodarczyk. (15)

Harmonogram zajęć w roku akademickim 2013/2014

Język angielski: prowadzący Roman Binkowski, zajęcia od 8 października

- grupa I - wtorek, godz. 9.00
- grupa II - wtorek, godz. 10.00
- grupa III - czwartek, godz. 9.00
- grupa IV - czwartek, godz. 10.00
- grupa V - czwartek, godz. 11.00

Język francuski: prowadząca Bronisława Włodarczyk, zajęcia od 10 października w Skarbczyku

- czwartek, godz. 15.30 - 16.15.

Język niemiecki: prowadząca Aleksandra Jaworska, zajęcia od 7 października

- grupa I - poniedziałek, godz. 16.00
- grupa II - poniedziałek, godz. 16.45
- grupa III - poniedziałek, godz. 17.30

Informatyka: prowadząca Lucyna Muzyka, zajęcia od 8 października (co drugi tydzień w sali komputerowej liceum ogólnokształcącego)

- grupa I - wtorek, godz. 14.30-16.00 (zaawansowana)
- grupa II - wtorek, godz. 16.15-17.45

Sekcja plastyczna: prowadząca Bogumiła Śmiglewska, zajęcia od 9 października

- środa, godz. 12.00

Sekcja turystyczna: prowadząca Maria Szymczak, zajęcia od 9 października

- druga środa miesiąca, godz. 17.00 w Cafe Galeria (ul. Wrocławska)

Sekcja gimnastyczno-ruchowa: prowadząca Iwona Szczepaniak, zajęcia od 7 października w „Atlasie”

- grupa I - poniedziałek, godz. 17.15
- grupa II - poniedziałek, godz. 18.00
- grupa dodatkowa - czwartek, godz. 17.15

Basen: zajęcia od 7 października

- poniedziałek, godz. 9.00
- czwartek, godz. 18.15

Aby móc wstąpić w szeregi akademickie, należy wypełnić deklarację członkowską. Członków stowarzyszenia obowiązuje składka roczna w wysokości 25 zł. Pieniądze są przeznaczone na zakup materiałów potrzebnych do prowadzenia działalności - dzienników. Skarbnik JUTW dyżuruje w Skarbczyku w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godzinach 16.15-17.15. W tym samym czasie

można się też kontaktować telefonicznie pod numerem (62)747-88-03. Szczegóły znajdują się na stronie www.jutw-jarocin.cba.pl.

Zebrań wyborczych odbędzie w sobotę 16 listopada w auli pałacu Radolińskich. Rozpocznie się o godz. 11.00. Aby można było podjąć uchwały, konieczna jest jednak obecność większości członków.



Teodora Wasielewska

Jestem na uniwersytecie od siedmiu lat. Ważny jest dla mnie kontakt z ludźmi w podobnym wieku. Dzięki temu czuję się młodziej, różnie. Warto u nas studiować. Uczestniczę w zajęciach z informatyki i z basenu. Bardzo je sobie chwalebę. Poprawiam nie tylko kondycję umysłu, ale i fizyczną. Wszystkim polecam. Naprawdę warto skorzystać z tej oferty.



Halina Kostrzewska

Przyszłam po raz pierwszy dwa lata temu. Chciałam sobie ugruntować podstawy języka angielskiego. Chodzę też na niemiecki i informatykę. Uniwersytet Trzeciego Wieku to nie tylko zajęcia trwające 45 minut czy godzinę, ale i możliwość odnowienia starych i nawiązania nowych znajomości. Bardzo miłe wspominać wyjazd do Sierakowa. Przy okazji robię też zdjęcia. Pan Roman prowadzący zajęcia z angielskiego zachęca nas do uczestnictwa w różnych imprezach i integracji. W ramach zajęć organizujemy sobie spotkania przy kawie i cięście z okazji różnych świąt. To jest bardzo pożyteczna placówka w naszym mieście. Jedną z instytucji pozwalających wyzwolić dobrą energię z ludzi. Większość z nas wcześniej pracowała. A teraz możemy rozwijać naszą działalność twórczą. Daje nam poczucie wartości. Trzeba chwycić każdą chwilę, bo jak pisała Szyborska: „nic dwa razy się nie zdarza”.



Wanda Tanaś

Dzięki uniwersytetowi człowiek zaczyna inaczej myśleć. To nas uskrzydla. Siedząc w domu, miałam wrażenie, że gnuśnieję. Patrząc w okno. Chciało mi się płakać. A od czasu, jak zaczęłam chodzić na zajęcia, od razu zmieniło się moje nastawienie. Dzięki lekcjom wiele jestem w stanie się domyślić, słuchając dialogów w filmach. Kupując kosmetyki, nie kaleczę już wymowy ich nazwy. To dla mnie powód do satysfakcji. Wcześniej chodziłam na angielski. Potem miałam trzy lata przerwy, bo zajmowałam się wnukami. A teraz wracam znów do podstaw.

ASTRONOMICZNY JUBILEUSZ W POTARZYCY

Uczeń prowadzi planetarium

► Planetarium im. Andrzeja Owczarka w Potarzycy działa już od 20 lat. Z tej okazji odbyły się otwarte seanse, które przyciągnęły wielu pasjonatów kosmosu.



Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyły się seanse, prowadzone przez Radosława Mikołajczaka oraz Piotra Owczarka



Syn założyciela planetarium chętnie odpowiadał na pytania dociekliwych dzieci

Planetarium w Potarzycy to dzieło życia Andrzeja Owczarka - plastyka z wykształcenia, astronoma z zainteresowania. Ponad 20 lat temu podjął wysiłki mające na celu zbudowanie amatorskiego planetarium w szkole, w której uczył. Do dziś to jedyna w kraju tego typu placówka działająca w gimnazjum.

Przyrządy powstawały na zajęciach Szkolnego Koła Miłośników Astronomii. Pierwsze seanse Andrzej Owczarek poprowadził jesienią 1993 roku. - *Trudno podać konkretną datę, bo odbyło się wtedy kilka takich próbnych projekcji, ale z pewnością był to październik* - mówi Piotr Owczarek, syn twórcy planetarium.

Po śmierci Andrzeja Owczarka w 2011 r. po-

jawilo się pytanie: kto będzie prowadził placówkę. Wybór padł na Radosława Mielcarka. - *Byłem uczniem pana Andrzeja, jestem z Potarzycy. Wspólnie z panią Elą (wdową po założycielu) podjęliśmy decyzję, że planetarium będzie dalej funkcjonowało. Szkoda było to dzieło zmarnować* - wyjaśnia obecny kierownik.

- *Praktycznie każdego tygodnia są dwa seanse. Ludzie przyjeżdżają głównie z Wielkopolski, najczęściej są to wycieczki szkolne. Seanse są „na żywo”, tak to mój tata wymyślił i dzięki temu możemy dostosować to, o czym i jak mówimy, do wieku naszych gości* - tłumaczy Piotr Owczarek, który co jakiś czas także prowadzi projekcje. (igi)

Kobiety powinny nosić czerwone torebki



W inauguracyjnym spotkaniu kampanii Equal Pay Day na lata 2014-2015 wzięły udział również członkinie jarocińskiego klubu BPW - Anna Jankowska (druga od lewej) i Krystyna Szulc (pierwsza z prawej). Na zdj. z koordynatorką europejską BPW Sabiną Schmelzer (pierwsza z lewej), minister Agnieszką Kozłowską-Rajewicz i senator Jadwigą Rotnicką

Kobieta musi pracować w roku 30-40 dni dłużej niż mężczyzna, by zarobić tyle pieniędzy, co on, za tę samą pracę.

Doroczne spotkanie Polskiej Federacji Business and Professional Women odbyło się w Podstolicach pod Wrześnią. - *Jest to spotkanie inauguracyjne naszej akcji, którą kontynuujemy od 2011 roku. Chcemy, ażeby w przyszłości wszystkie kluby w Polsce, jak również cała Europa, celebrowała Equal Pay Day w jednym czasie* - powiedziała Katarzyna Bekasiak, prezydent Polskiej Federacji BPW.

Gośćmi byli senator Jadwiga Rotnicka, minister Agnieszka Kozłowska-Rajewicz oraz Sabina Schmelzer, koordynatorka europejska BPW, która zajmuje się

tematyką Equal Pay Day. - *Equal Pay Day to równa płaca za pracę wykonaną w tym samym czasie. Kobiety muszą pracować dłużej, by zarobić tyle, co mężczyźni za tę samą pracę. (...) Wiele osób nadal nie zdaje sobie sprawy z tego, że jest duża różnica między płacami kobiet i mężczyzn. Ważne jest, by zwiększać świadomość w tym zakresie* - powiedziała. Ruch został zainicjowany w Ameryce, przez tamtejszy klub BPW. Symbolem akcji stała się czerwona torebka. - *W księgowości to, co jest na minusie, zaznaczone jest na czerwono. To jest nasza strata. Jak nie mamy torebki z logo EPD, to nosimy czerwone torebki. One też są symbolem naszej straty* - podkreśliła. Głównym celem Equal Pay Day jest

zwiększenie świadomości rządów i pracodawców, ażeby zmniejszać tę różnicę w płacach. Na Zachodzie wynosi ona średnio ok. 17%. Sabina Schmelzer zwróciła uwagę na znaczenie mediów w powodzeniu kampanii.

O nierównościach płacowych mówiła też minister Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, pełnomocnik rządu ds. równego traktowania. - *Zachęcajmy wszystkie kobiety, żeby nosiły czerwone torebki. To będzie nasza wspólna akcja i protest przeciwko nierównościom płacowym* - dodała koordynatorka europejska BPW. - *Jeżeli wszystkie, na całym świecie, będziemy działały razem, uda nam się osiągnąć wspólny cel.*

ANNA KOPRAS-FIJOLEK

Będzie jeździł rowerem do 100 lat, a potem zobaczy

Ma 60 lat. Codziennie przemierza 50-70 kilometrów rowerem. Podczas jednej z eskapad odwiedził również naszą redakcję.

- *Dzisiaj wyznaczyłem sobie taką pętlę rowerową - Szupca, Puzdry, Śmielów, Żerków, Jarocin. Z Jarocina jadę do Koźmina Wielkopolskiego, stamtąd do pałacu do Dobrzyca, dalej do Kottlina, Gizalek, Zagórowa i wracam do domu, do Szupcy. W sumie - ok. 150 kilometrów* - podlicza Andrzej Kasprzyk. Bardzo lubi jeździć rowerem. - *Od początku roku jestem na emeryturze i mam bardzo dużo czasu. Dwa razy byłem już rowerem*

w Karkonoszach - dodaje.

Czasem jeździ z kolegami, niekiedy z rodziną, ale przyznaje, że woli sam. - *Wtedy jestem panem sytuacji. Jeśli mam do przejechania 200 kilometrów, to przeskoczę tyle za jednym razem. Tak było np. ostatnio, jak wyjechałem o szóstej rano z Milicza, o dwudziestej byłem w Szklarskiej Porębie na kwaterze. Ale ja mogę pedałować non stop* - zapewnia.

Przez jakiś czas zbierał długopisy z nazwami miejscowości, przez które przejeżdża. Ma ich ok. 400. Później założył też kolekcję smyczy (zebrał ich ok. 300), a teraz - kubków. Na razie ma ich ok. 50. - *Jak zajeżdżam do domu, żona pyta: - Gdzie ja mam to schować?... - uśmiecha się. Lubi poznawać historię każdego miejsca, interesuje się wszystkim, co jest z nim związane. Przepada za starymi, podniszczonymi pałacami.*

Przez 40 lat pracował w słupckim „Mostostalu”. Jego pasja trwa od dawna. - *Jak moje córki były małe, wciągałem je w rower. Starsza ma już 35 lat i też lubi jeździć* - mówi miłośnik dwóch kółek. - *Nie wiem jednak do końca, co jest moją większą pasją - czy chodzenie po Tatrach, czy rower. Byłem we wszystkich naszych górach. W Tatrach - na każdym szlaku, łącznie z Rysami. Codziennie pokonuje przynajmniej 50-70 kilometrów. - Lubię dbać o kondycję, pochwalić się tym, że facet w średnim wieku jest na tyle aktywny fizycznie, że potrafi sporo przejechać - przyznaje. Żartuje, że będzie jeździł rowerem do 100-ego roku życia, a potem zobaczy, co dalej...* (akf)



- *Lubię dbać o kondycję - przyznał rowerzysta-pasjonat, który, przejeżdżając przez Jarocin, odwiedził naszą redakcję*

SOLENIZANCI: 15 wtorek: Jadwigi, Teresy, 16 środa: Ambrożego, Gawła, 17 czwartek: Małgorzaty, Wiktora, 18 piątek: Juliana, Łukasza, 19 sobota: Pelagii, Piotra, 20 niedziela: Ireny, Jana, 21 poniedziałek: Hilarego, Urszuli

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

- 19 października**
- { MONIKA POMSTA (Dobieszczyzna)
 - { ZBIGNIEW DEFITOWSKI (Ciemierów)
 - { EMILIA STACHOWIAK (Nowe Miasto)
 - { PIOTR DOBROSZCZYK (Krzykosy)
- { JOANNA FRĄCKOWIAK (Jarocin)
 - { DAWID JASTRZĘBSKI (Nowe Miasto)
 - { KINGA WIELOWIEJSKA (Siedlemin)
 - { KAROL PAWLACZYK (Łowęcice)
 - { ZUZANNA PAWLACZYK (Jarocin)
 - { TOMASZ CHUDZIŃSKI (Poznań)
- { ANETA RYSZKA (Witaszyce)
 - { MACIEJ BEDNAREK (Jarocin)
 - { PAULINA SZALCZYK (Golina)
 - { MIROŚLAW WIATROWSKI (Jarocin)

I TY MOŻESZ ZŁOŻYĆ ŻYCZENIA

PROSTO I ZA DARMO: Zapraszamy naszych Czytelników do przyniesienia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.



JOLANCIE I TADEUSZOWI TRZECIAKOM ZE STANIEWA

„By miłość zawsze tak gorąca była, jak ta, co 30. lat temu Was złączyła, byście ciągle się kochali i wielu rocznic dotrwali.” Wszystkiego co najlepsze, radości i błogosławieństwa Bożego życzą Trzeciakowie z Witaszyc

JULII KASPERKOWIAK

„Poprzez łąki, dolinami, biegnie kangur z życzeniami. Spieszy się, by być na czas, wie, że urodzinki masz.” Bukiet życzeń przesyła ciocia Beata z rodziną



MARLENIE I TOMKOWI

„5 lat przeżyć to nie łatwa sztuka, każdy z nas takiej wytrwałej miłości szuka. Niech Wam się kochani dalej szczęśliwie życie toczy, a miłośny amorek każdego dnia spojrzenia miłością zauroczy”. Tego z serduszką szczerego życzą: rodzice, Kamil, Weronika, Arek, chrześniak Dawid z rodzicami oraz Kasia z Euzebiuszem



BARBARZE I HENRYKOWI REGULSKIM

„Życie razem długie lata, a najlepiej aż do końca świata. Niech dobry los się kłania w pas, sto lat, sto lat.” W 45. rocznicę ślubu szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy życzy kochająca Was rodzinka.pl

JOANNE I MARCINOWI MAŃKOWSKIM

„3 lata minęły od tej pięknej chwili, gdy w kościele przed Bogiem przysięgę żeście sobie złożyli. Ksiądz stulą związał Wasze dłonie, Ty przysięgę składałaś swojej ukochanej żonie. Dziś w uroczystą rocznicę tego święta, Ona złożoną przed laty przysięgę pamięta.” Najserdeczniejsze życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego składają babcia i dziadek z Witaszyc



PATRYCJI KUBIAK

„Ile kropek na biedronce, ile elfów jest na łące, ile gwiazdek jest na niebie, tyle życzeń dziś dla Ciebie.” Z okazji 5. urodzin zdrowia, szczęścia i radości życzą rodzice i dziadkowie



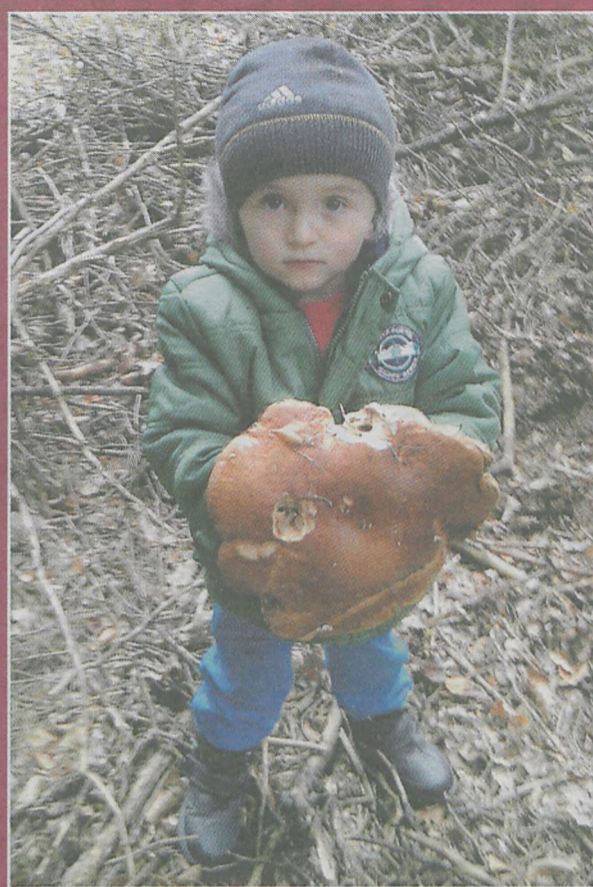
MARCELOWI MIKOŁAJCZAKOWI

„Wskoczył kotek na taweczkę, zdmuchnął na tortcie jedną świeczkę i zamiauczał pięknie miauu. Teraz pobiegł bez miauczenia, żeby złożyć Ci życzenia.” Bukiet urodzinowych życzeń składają dziadkowie, prababcia Krysią i Mikołaj z rodzicami



AMELCE MIKOŁAJCZAK

„Rośnij duża, dzielna, zdrowa, w stu procentach odlotowa. Śmieję się dużo, ucz się mało, na klasówkach ściągaj śmiało. Bądź pomocna jak komputer, szybka jak japoński skuter.” Te życzenia dla Ciebie składają: dziadkowie, prababcia Krysią i Mikołaj z rodzicami



3-letni Staś Stasiak na spacerze z rodzicami w witaszyckim lesie znalazł ważącego 1,10 kg borowika. (akf)



4-letni Kuba i 7-letni Filip z Osieka wybrali się na spacer do lasu z tatą, Kamilem Kaczmarkiem. Znaleźli kilka prawdziwków. Jeden z nich ważył ponad kilogram. (akf)

OGŁOSZENIE

Kochanej Mamie, Babcie i Prababci Genowefie Szymczak

z okazji 90-tych urodzin
moc gorących życzeń, dużo zdrowia
i błogosławieństwa Bożego

składa rodzina

NASI MILUSIŃSCY

Zdjęcia noworodków prosimy odbierać od piątku

Foto - Piotr Mikołajczak

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13
tel. (62) 747-22-06



DAWID PAWŁOWSKI Z KARMINA
ur. 4 października o godz. 13.30
waży 3.325 g, mierzy 55 cm



OSKAR KOWALSKI Z JAROCINA
ur. 10 października o godz. 11.39
waży 3.300 g, mierzy 56 cm



MARTA NAWROCKA Z NOSKOWA
ur. 8 października o godz. 11.55
waży 4.060 g, mierzy 59 cm



ANNA TROIŃSKA Z WILKOWY,
CÓRKA AGNIESZKI I MARKA, ur. 16 września
o godz. 18.10, waży 4.040 g, mierzy 58 cm

